

Sygn. akt VII W 194/13

WYROK ZAOCZNY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 lipca 2013 r.

Sąd Rejonowy w Środzie Śląskiej VII Zamiejscowy Wydział Karny z siedzibą w Wołowie w składzie:

Przewodniczący SSR Paweł Pośpiech

Protokolant Monika Nowak

po rozpoznaniu w dniu 30 lipca 2013 r.

z oskarżenia Komendanta Powiatowego Policji w W.

sprawy

J. R. W. urodzonego w dniu (...) w S. s. Z. i S. z domu W.

obwinionego o to, że:

w dniu 26 stycznia 2013 r. około godz. 18:20 w miejscowości M. w okolicy sklepu używał słów nieprzyzwoitych,

tj. o czyn z art. 141 k.w.,

I. uznaje obwinionego J. R. W. za winnego popełnienia czynu opisanego w części wstępnej wyroku, stanowiącego wykroczenie z art. 141 k.w., i za to na podstawie tego przepisu wymierza mu karę 100.-(stu) złotych grzywny;

II. na podstawie art.118§1 k.p.w. i § 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 10 października 2001 roku w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty za wniesienie wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia obciąża obwinionego zryczałtowanymi wydatkami postępowania w kwocie 100 (stu) złotych a na podstawie art. 119 k.p.w. w związku z art. 617 k.p.k. i art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych wymierza mu opłatę w kwocie 30 (trzydziestu) złotych.

Sygn. akt VII W 194/13

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

W dniu 26 stycznia 2013 roku J. R. W. przebywał w okolicy sklepu ogólnospożywczego w miejscowości M.. Pod tym samym sklepem pojawił się również W. K.. J. R. W. znajdował się pod wpływem alkoholu i zachowywał się zaczepnie i agresywnie. Gdy A. C., właścicielka sklepu i jednocześnie sołtys wsi M. zamykała drzwi od sklepu J. R. W. zaczął używać słów wulgarnych w kierunku W. K. krzycząc na głos „ty chuju, kurwa”. W. K. uciekał, a J. R. W. zaczął go gonić.

Dowody: zeznania świadka W. K. – k. 22, zeznania świadka A. C. – k. 22.

J. R. W. został przesłuchany w toku postępowania wyjaśniającego i nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu twierdząc, że zarzut jest zemstą W. K. z zawiści i zazdrości i to W. K. „czepia się” jego dzieci mówiąc, że obwiniony nie jest ojcem swoich dzieci tylko wujkiem.

Sąd zważył, co następuje.

Wyjaśnienia obwinionego złożone w toku postępowania wyjaśniającego nie zasługują na wiarygodność, albowiem są sprzeczne z zeznaniami świadków W. K. i A. C.. Obwiniony J. R. – W. nie stawiał się na rozprawie i nie złożył w związku z tym wyjaśnień. Jednakże z treści sprzeciwu od wyroku nakazowego wynika, że obwiniony kwestionuje swoje sprawstwo z uwagi na fakt, że tego dnia, to jest 26 stycznia 2013 roku w ogóle nie przebywał w miejscowości M., do której powrócił dopiero w nocy. Przebywał bowiem w S. pod W.. Te twierdzenia są całkowicie sprzeczne z zeznaniami świadków W. K. i A. C., którzy zeznali, że tego dnia widzieli obwinionego pod sklepem w M. i opisali jego wulgarne i agresywne zachowanie wskazując, że używał on słów wulgarnych pod adresem W. K.. Sąd nie dopatrywał się żadnego obiektywnego i realnego powodu, dla którego obaj świadkowie mieliby składać fałszywe zeznania i niezgodnie z prawdą wskazywać obwinionego jako sprawcę wykroczenia. Nie zmienia tego w niczym fakt, że świadek W. K. nie opisał dwóch zdarzeń z udziałem obwinionego lecz tylko jedno, w którym uczestniczył także jego młodszy brat, albowiem zarówno w jednym jak i w drugim przypadku wskazał na obecność obwinionego na miejscu zdarzenia jak i na używanie przez niego słów wulgarnych. Fakt drugiego, wcześniejszego zdarzenia z udziałem brata W. K. opisała świadek A. C.. Podawane przez obwinionego powody, dla których rzekomo świadkowie mieliby składać fałszywe zeznania należy uznać za gołosłowne twierdzenia obwinionego i nie wykazane w najmniejszym stopniu w toku przewodu sądowego.

Mając powyższe rozważania na względzie sąd uznał, że zarówno sprawstwo jak i wina obwinionego została udowodniona, a czynem swoim obwiniony wyczerpał ustawowe znamiona wykroczenia z art. 141 kw, albowiem w miejscu publicznym używał słów nieprzyzwoitych, czyli słów wulgarnych, które wykrzykiwał w obecności innych osób.

Sąd wymierzył obwinionemu karę 100 złotych grzywny uznając, że będzie ona karą adekwatną do stopnia zawinienia i społecznej szkodliwości czynu. Nie cechuje się czyn obwinionego wysoką społeczną szkodliwością, jednakże jego zachowanie nie może pozostać całkowicie bezkarne zwłaszcza, że połączone było z działaniami agresywnymi i groźbami karalnymi, które powinny być przedmiotem osobnego postępowania karnego. Wymierzona kara spełni swoje cele i uświadomi obwinionemu naganność jego zachowania i konieczność używania w miejscu publicznym słów, które są uznane za powszechnie obelżywe i wulgarne, albowiem obniżają one i tak już mocno zdewastowaną kulturę języka w przestrzeni publicznej i tym samym kulturę relacji międzyludzkich.

Na podstawie przepisów powołanych w punkcie II części dyspozytywnej wyroku sąd obciążył obwinionego zryczałtowanymi kosztami postępowania w wysokości 100 złotych oraz opłatą w kwocie 30 złotych.